

Żyje się ciężko, ja sama pracuje, mąż jest na bezrobotnym już od półtora roku i nie ma pracy dla niego. No ja dwoje dzieci małe, uczących się, także, ciężko jest no...

Znów piszę tekst na wywiadówce
A baba gada mi, że w plecaku syn miał lufkę
Z naprzeciwka typ, patrzy jakby był na służbie
Się nie dziwie jego córce, że ma myśli samobójcze
Fajni rodzice, każdy by mnie z nich rozstrzelał
Choć na wigilii klasowej chcieli numer do dilera
Stereotypowa scena, dla nich jasne to jak wino
Robię rap, to kieszenie mam wypchane kokainą
Elita, dla nich jestem jak pasożyt
Bo nie tyram tydzień w tydzień od dziewiątej ośmiu godzin
Pewnie więcej bym zarobił, gdybym rozkręcił firmę
Miał burdel zamiast studia, czas swój poświęcił na biznes
I ta ilość drwin skurwieli – żartów, że chuj ze mnie nie muzyk
Bo mnie nie słyszeli mnie w radiu
Gdyby przeszli się osiedlem, to by wiedzieli że mam tu
Swoich ludzi co w sekundę by ich ojebali z hajsu
A baba wciąż gada do mnie pół-zdaniami
"Czy przypadkiem w domu nie ma problemu z narkotykami?"
"Proszę pani jaka lufka? Niech się pani uspokoi!"
Syn mój nie chodził do szkoły ponad miesiąc, bo miał COVID"

Z życia wzięte, wzięte z życia
Proszę nie mówi mi o stereotypach
Jak stereo to w bitach, jest mała różnica
Przypominam tym co rozum wyciągnęli ze śmietnika
Z życia wzięte, wzięte z życia
Proszę nie mówi mi o stereotypach
Jak stereo to w bitach, jest mała różnica
Przypominam tym co rozum wyciągnęli ze śmietnika

Rozmowa przechodzi na wyższy le-e-vel
Raper pewnie jak myśli niewiele wie
Widzę w oczach pogardę jakbym nosił się z garbem
Zabawne z czego dorobić mam się
Więc pytają czy bym pogonił trawkę chociaż
Bo na blokach to jest handel pewnie zna się chłopak
"To po ile?" W kontrze patrze z politowaniem
Odpowiadam spokojnie – "W aptece policzą taniej"
Kurwa mać bądź poważny
Typ mi wytoczył, karierę od rapera do dostawcy
Nie dziwie się jego synom
Że jak się pytałem o ojca to nie kryli, że się wstydzą
Jak cięcie gilotyną, koniec konwersacji
Chuj mnie obchodzi, że mi dobrze z oczu patrzy
Czas ich wyjaśnić, z natychmiastowym skutkiem
Dziwne rozmowy macie tu na wywiadówce

Z życia wzięte, wzięte z życia
Proszę nie mówi mi o stereotypach
Jak stereo to w bitach, jest mała różnica
Przypominam tym co rozum wyciągnęli ze śmietnika
Z życia wzięte, wzięte z życia
Proszę nie mówi mi o stereotypach

Jak stereo to w bitach, jest mala różnica
Przypominam tym co rozum wyciągnęli ze śmietnika